

# POWITANIE WIOSNY W PTASIM „ELDORADO”

Kolejny , tym razem jednodniowy rajd po Parku Krajobrazowym Dolina Baryczy zorganizowany przez KTIPIG „Mrówka” odbył się 26 marca 2011r.

Choć wędrowka odbyła się na terenach nizinnych to cieszyła się dużym zainteresowaniem. W wyjeździe udział wzięły 44 osoby w tym pięcioro dzieci.

Park Krajobrazowy Doliny Baryczy o powierzchni 87040 ha. to największy park krajobrazowy w Polsce, leżący na pograniczu Wielkopolski i Dolnego Śląska. Swym obszarem obejmuje niezwykle cenną pod względem przyrodniczym dolinę rzeki Baryczy, która stanowi malowniczą mozaikę stawów, mokradeł, łąk i lasów. Powstał w 1996r. w celu ochrony tych niecodziennych siedlisk wodnych, będących prawdziwym ptasim rajem.

Dolina Baryczy uważana jest za Europejską Ostoję Ptaków, chronioną w ramach Europejskiej Sieci Natura 2000. Najcenniejszym obszarem jest Rezerwat „Stawy Milickie” należący do obszarów wodno-błotnych o znaczeniu międzynarodowym, objętych Konwencją Ramsarską. Stawy Milickie należą również do Living Lakes (Żyjące Jeziora), jest to sieć 24 jezior odznaczających się znacznym bogactwem ekosystemów w skali świata.

Dolina Baryczy to rozległy teren, który nie sposób poznać podczas jednodniowego pobytu. Park można zwiedzać pieszo, rowerem, konno a nawet kajakiem. Niesamowitych doznań jednak dostarczają piesze wędrowki. Mrówki tradycyjnie już wybrały właśnie taką formę poznawania terenu.

Piechurzy na trasę wyruszyli podzieleni na dwie grupy z małej wioski - Osiek. Początkowo pogoda nie była naszym sprzymierzeńcem. Najpierw deszcz później śnieg, ale „Mrówkom” żadna pogoda nie jest straszna. Trasa pierwszej, dziewięcioosobowej grupy prowadziła czerwonym szlakiem przez Jamnik i Grodzisko Osiek do Żmigrodu. Najmłodszym uczestnikiem tej grupy był niespełna

czteroletni Mateusz Bloch, który wędrował z nami pierwszy raz i bez trudu pokonał trasę liczącą ok. 10 km. Druga grupa wybrała dłuższy szlak, liczący ok. 16 km, prowadzący w większości wzdłuż Stawów Milickich.

W poczet Stawów Milickich wchodzi ponad 300 stawów, z których większość przypomina naturalne jeziora. Stawy Milickie to jeden z najbogatszych ornitologicznie obszarów Europy. Zamieszkuje tu blisko 250 gatunków ptactwa, z czego 165 ma na tym obszarze swoje lęgowisko.

„Mrówki” podążały najpierw szlakiem czerwonym rowerowym wzdłuż stawów Jamnik i Rudy, później rowerowym zielonym dotarły do Rezerwatu Olszyny Niezgodzkie.

Rezerwat Olszyny Niezgodzkie to obszar leśny zajmujący powierzchnię 74,28 ha, utworzony został w 1987 r. w celu ochrony i zachowania naturalnego obszaru bagiennego olszyn, w którym stale rosną drzewostany olszowe porastają rozlewiska wodne. Przy rezerwacie krótka przerwa na posiłek i turyści wyruszają w dalszą drogę niebieskim szlakiem, mijając po drodze Rezerwat „Stawy Milickie” - Kompleks Radiańdz. Następnie zbaczają ze szlaku i zahaczają o Grodzisko • migródek. Są to ślady dawnego grodziska z X-XII wieku, w środku którego stoi okazały dąb, do objęcia którego potrzebnym było 7 osób. Kilka pamiątkowych fotografii i trzeba ruszać dalej, już do celu naszej wędrowki, czyli Żmigrodu.

W samym Żmigrodzie atrakcją jest przede wszystkim zespół pałacowo-parkowy,



W czasie wyprawy rozwiązano odwieczną lokalną zagadkę. Ile mrówek potrzeba, żeby przenieść taki wielki dąb? Wystarczyło siedem hutniczych „Mrówek”. Objęcie takiego drzewa to nie łatwa sprawa

dostępny dla turystów w postaci „trwałej ruiny”. W całości zachowała się do dzisiaj wieża zamkowa odrestaurowana w XX wieku i otwarta dla turystów. Jest to baszta mieszkalna z 1560 roku zbudowana z kamienia, czterokondygnacyjna z dostawianą wieżyczką ze schodami, zwieńczoną krenelażem, podwyższona o kondygnację przez Szwedów. W 2008 r. została zakończona rewitalizacja zabytkowej baszty oraz ruin pałacu.

W wspomnianej baszcie na „mrówki” czekał już pan **Jerzy Lewandowski**, który opowiedział historię zamku oraz oprowadził po zabytkowej baszcie. Na każdym piętrze znajduje się jedna sala. Na parterze mieści się Centrum Informacji Turystycznej „BASZTA”, na I piętrze sala konferencyjna, następnie muzealna, na ostatnim piętrze apartament dostępny dla gości. Na dachu znajduje się taras, z którego rozlega się piękny widok na park oraz ruiny zamku, który wzniesiono w XIV wieku.

Po zwiedzeniu baszty mieliśmy udostępnioną salę konferencyjną, w której mogli-

śmy odpocząć i posilić się po kilkugodzinnej wędrowce. Korzystając z okazji, że byliśmy całą grupą prezes PTTK **Paweł Herkt** wręczył zasłużone odznaki oraz nowym członkom klubu legitymacje. Następnie oglądaliśmy krótki film o Żmigrodzie oraz film przyrodniczy autorstwa Artura Homana pt. „Rytmy Natury w Dolinie Baryczy”, przedstawiający w bardzo ciekawy sposób walory przyrodnicze Doliny Baryczy. Wartości filmowi dodaje fakt, iż głos lektorski to znany „głos natury” Krystyny Czubówny. Wspomniany film powstał ponad 2 lata, w dzień i w nocy i był tworzony z powietrza, wody i ładu.

Po projekcji filmu krótki spacer po parku, następnie posiłek w Pałacu Galeria. Tymczasem jeszcze pozwolili wybrali się na zwiedzanie miasta. Punktualnie o 17.00 odjechaliśmy do Głogowa. Żmigród pożegnał nas słońcem.

Unikatowa flora i fauna tego obszaru, bogactwo krajobrazowe i historyczne zachęcają do wędrowek.

Na pewno jeszcze tu wrócimy.